



SEAL OF THE  
UNIVERSITY OF  
CAMBRIDGE

70

16

O D P I S .

-----

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich- Adjutantura Generalna

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich. Adjutantura Generalna Warszawa.-

Dz.4624 T-1 dnia 27.VIII.1920 r.....załącz.wydział.....71

4624/T-1/ 2.

Szef Sztabu Generalnego Warszawa, dnia 15.8.1920.-

-----Wojsk Polskich-----5-ta pop.-----

-----Panie Komendancie.-----

.....Zamawiałem właśnie oficera z automobilem dla przesła-  
nia wiadomości ostatnich gdy mi list Pana Komendanta z dnia dzisiej-  
szego doręczono.-----

-----Mam wrażenie ogólne że cała akcja rozwija się bardzo korzystnie  
i że właśnie co do czasu mamy korzystne warunki, tak jak je p.Komendant  
przewidział. Dotychczas obawiałem się że nas bolszewicy nie zastakują  
dość serjo aby móc liczyć na wydatnie uderzenie z flanki. Tymczasem  
wypadki pod Radzyminem widocznie ich zachęciły a umyślne ociąganie się  
Sikorskiego również ośmieliło. Mieliśmy zatem od wczoraj nie tylko  
zmiennie walki z 3-ma do 4-rech dyw sowieckich pod Radzyminem, lecz i  
zacięte ataki nocne na Dembe oraz dzienne na przyczółki nad Wkrą, Bor-  
kowo i Zatoką. Również na cały front wschodni przyczółka Warszawy  
przypuścili bolszewicy tej nocy silniejsze ataki, które z dużymi dla  
nich stratami odparto. Gen.Roja melduje właśnie że większe kolumny  
nieprzyjaciela poruszają się z północy na Żelechów i Garwolin, a więc  
i tutaj zdają się bolszewicy przeciw wydatniej posuwać i angażować  
przed nami. Uderzenie głównej siły Pana Komendanta trafi więc dosko-  
nale, a lepiej że dopiero jutro rano ten atak wyruszy, byle był party  
silnie naprzód wyczętymi siłami.-----

PIŁSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

71



----- Chcąc corychlej i 2-gą armję wyzyskać, przygotowałem ją już dziś wieczorem : 2-ga leg. z dow. 2-ej armji w Kozienicach, 4-ta zaś brygadami w Górze Kalwarji i Piasecznej, z kąd w miarę posuwania się 4-tej armji za pomocą kolejki łatwo będzie je można do Warszawy przeciągnąć. Więc i tutaj zupełnie w myśl rozkazu p. Komendanta wykonanie jest już w toku. Proszę tylko o odpowiednie użycie gen. Roji, który w tej akcji bojowej lepiej swą rolę będzie mógł odegrać jako tęgi i odważny zawsze dowódca, niż gdybym go ściągał z 4-tą dyw. tu do Warszawy. -----

----- Skoordynowanie akcji 4-tej i 3-ciej armji uważam za bardzo szczęśliwie pomyślane i mam nadzieję że gen. Smigły się wnet wyfo-ruje i w dalszym ciągu przez Międzyrzecz i Drogiczyn będzie działał ener- gicznie na tyły, odcinając bolszewików na wschód od Ostrowa, a kawalerją swą dążył aż do Narwi w kierunku na Łomżę. -----

----- Uzgodnienie akcji 4-tej armji z 1-szą doskonale p. Komen- dant przygotował i proszę liczyć na to że pozostając w ścisłym kontak- cie wszystko przyspieszę tak, abyśmy od 17-go rano byli tu gotowi do współdziałania, tak wypadem 15-tej ku Garwolinowi na Karczew i Wiązownę, jak i razem z czołgami - gotowemi od 16-go wieczorem pod Grochowem - Wawrem do akcji na Nowomińsk, lub w razie tylko koniecznej potrzeby przez Okuniew ku północnemu wschodowi, gdyby ataki zbyt silne na centrum na- szego przyczółka taką akcją oswabdzającą wymagały. Bo tanków gdziein- dziej użyć nie będzie możliwem z powodu przeszkód terenowych. -----

----- Korzystając ze wszelkich środków łączności będę się sta- rał w czasie całej akcji wyczuć właśnie tę chwilę by nie za wcześnie 1- szą armję ruszyć, lecz dopiero gdy nacisk z południa będzie dosyć wyraź- nym, lub gdy trzeba będzie 15-tą dyw. pomagać lewej /zachodniej/ kolum- nie 4-tej armji. Z chwilą gdy p. Komendant osiągnie szosę Nowomińsk-Siedl-<sup>się</sup> ce to już pełną parą schodami z prawego skrzydła przyłączać będziemy do ataku głównego z akcją 1-szej armji, prac też ku północnemu wschodowi z



dywizją na Ostrów.

Gen. Sikorski operuje doskonale. Zajął wczoraj przy-  
czołki na Wkrze a dziś stanie zapewne nad kolejową linią do Mławy i na-  
pierać chce jutro dalej, dążąc do osiągnięcia linii Pułtusk-Przasnysz  
i zawrócenie w dalszym ciągu na Ostrołękę. Jego lewe skrzydło rozbiło  
czoraj 4-tą i 18-tą dyw. bolszewicką, a przyłapaliśmy radja że obie te  
dywizje razem z 12-tą z pod Mławy pośpiesznie umykać się starają. Jazda  
ich będzie niebawem odcięta i z nią się Dreszer wnet załatwi, gdyż inny  
duch tam już powiał gdy dowódcę zmieniono. W dalszym ciągu Sikorski  
będzie mógł zabrać ze sobą i 7-mą bryg. rezerwową, a może nawet i 10-tą  
dyw. w kierunku przez Serock, podczas gdy 1-szą armję wzmocniłaby 4-ta  
dyw. wyciągnięta przez Warszawę, którą jako ostateczną rezerwę gen. Lati-  
nikowi podporządkować zamierzam w myśl wskazówek p. Komendanta.

Ochrona Wisły od Modlina w dół już obecnie całkiem  
zapewniona, a oddziały tam stojące krótkimi wypadami niszczą nieprzyja-  
ciela i ledwo mogą ich utrzymać aby nie ruszyły koncentrycznie na Sier-  
piec, gdzie główna kwatera korpusu jazdy bolszewickiej już się bardzo  
niepewną czuje.

Duch w Warszawie dobry, a na froncie pełen otuchy, tak  
że niemiły wypadek z 47-ym pułkiem 11-tej dywizji, przeminął bez żadnych  
skutków.

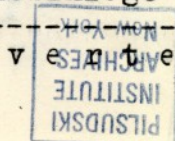
Radzymin mamy znów w rękę i ataki odparliśmy łatwo,  
bo wreszcie artylerja masowo tam działać rozpoczęła.

Kazałem 47-my rozbroić, wpakować tych łazików w kom-  
panje karne/bez broni/ a uzupełnić pułk ochotnikami robotniczymi, któ-  
rych R.O.S. dostarcza.

Załączając list gen. Weygand proszę p. Komendanta  
chcieć przyjąć wyrazy głębokiej czci i prawdziwego przywiązania od odda-  
nego najposłuszniej

/-/ Generała Rozwadowskiego

*Spis* *W. Rozwadowski*





Stwierdzam zgodność odpisu z oryginałem listu .

1/prezenta Adjutantury Generalnej Naczelnego Wodza,

2/ dopisano atramentem.

Warszawa, dnia 30.X.1937 roku.



p. o. Kierownika Archiwum  
Wojskowego

*B. Waligóra*

B. Waligóra  
major



Woj. Archiwum  
Wojskowe  
Kierownik